

GAZETA USTRONSKA

KUŹNIA - INŻBUD

MUZYCZNA
JESIEŃ

POKAZ
KOTÓW

Nr 48 (536)

29 listopada 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

AKT ZAWIERZENIA

24 listopada br. o godz. 16.00 rozpoczęła się uroczysta Msza święta koncelebrowana z udziałem ks. bp. **Tadeusza Rakoczego**, ordynariusza bielsko-żywieckiego w nowym kościele OO. Dominikanów p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Ustroniu Hermanicach przy ul. Dominikańskiej.

Dostojnego gościa witali parafianie, mówiąc m.in.: *Ekscelencjo, witamy Cię tu bardzo serdecznie, jako najmielszego gościa i gospodarza, prosząc gorąco o poświęcenie tego kościoła, by stał się Domem Bożym i domem naszym.*

Stokrotne Bóg zapłać kierujemy do tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do jego budowy.

Zwracając się do księdza biskupa **Piotr Stec** przytoczył ludowe podanie, opowiadające o tym jak ziemia cieszyńska powstała z uśmiechu Boga. *Hermanice leżą na tej ziemi i są jakby bramą wiodącą w Beskidy. I tu w tej bramie wszyscy mieszkańcy, przybyłe i przechodnie chcą by czekał uśmiech Matki, Matki Słowa Bożego. Prosimy Ją gorąco, by zechciała jako Maryja Królowa Polski przejąć patronat nad tą świątynią i nad tą ziemią. Wiemy, że zawierając Maryi i pokładając ufność w Jezusie Chrystusie naszym Zbawcy i dziś intronizowanym tu Królu, życiem naszym i pracą będziemy dążyć do większej Chwały Bożej, do umocnienia Kościoła i pomnożenia naszej wiary.*

O. Józef Bakalarz, przeor i proboszcz miejscowej wspólnoty, przywitał dostojnego gościa i powiedział m.in.: *(...) Dziś w przeddzień uroczystości Chrystusa Króla, w pierwszym roku naszego nowego stulecia i tysiąclecia, parafia nasza pragnie złożyć Panu Bogu podwójny dar: chcemy ofiarować dar materialny - nową świątynię i dar naszych serc, poprzez akt Intronizacji Jezusa Chrystusa. Do złożenia tego daru parafia przygotowywała się przez długi czas, bo już od 1983 roku, kiedy powstał w Hermanicach samodzielny ośrodek duszpasterski. (...) Do powstania tej duszpasterskiej placówki przyczyniło się bardzo wiele osób, nade wszystko duszpasterze: ks. Leopold Zielasko, ks. Alfred Chrolik, których bardzo serdecznie witam na naszej uroczystości, a po przybyciu Dominikanów o. Bogumił Jasiński - pierwszy zakonny proboszcz, o. Janusz Pusz - budowniczy kościoła, (...), Paweł Opaliński, który z dalekiego Witebska na Białorusi przybył do nas na dzisiejszą uroczystość. Nie byłoby tego dzieła bez architektów, konstruktorów, specjalistów poszczególnych branż, wreszcie solidnych wykonawców. (...) Dzieło to powstało dzięki zaangażowaniu materialnemu całej parafii, wspieranemu przez wielu innych hojnych ofiarodawców. Wszystkim darczyńcom składam serdeczne Bóg zapłać! (...)*

O. J. Bakalarz złożył na ręce prowincjała polskiej prowincji Dominikanów o. **Macieja Zięby** serdeczne podziękowania za znaczącą pomoc w powstaniu hermanickiego kościoła.

Dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do wzniesienia nowej świątyni o. J. Bakalarz podkreślił: *Dzieło to powstawało przy wymiernej pomocy braci ewangelików i za tę konkretną życzliwość składam na ręce duszpasterza naszych braci, ks. Henryka Czembora gorące podziękowania.*

Witając ks. dziekana **Rudolfa Wojnara** z Wisły o. J. Bakalarz przywitał również wszystkich kapłanów i kleryków diecezjal-
(dok. na str. 4)



No i napadalo.

Fot. W. Suchta

USTROŃ W CZŁÓWCE

Ustroń zajął jedenaste miejsce w rankingu miast najatrakcyjniejszych dla inwestorów. Ranking od czterech lat prowadzi Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową korzystając z danych GUS, Ministerstwa Finansów, NBP, Związku Miast Polskich a także z materiałów promocyjnych miast, ofert dla inwestorów. Najważniejsze czynniki brane pod uwagę to: chłonność rynku lokalnego, jakość rynku pracy, klimat społeczny, infrastruktura techniczna, infrastruktura otoczenia biznesu, dostępność komunikacyjna, postępy w rozwoju sektora prywatnego, aktywność marketingowa władz lokalnych, możliwości wypoczynkowe. Ranking dotyczy małych miast, tzn. nie będących siedzibą powiatu. Badano 508 miast - 46 zaliczono do klasy A i właśnie w tej klasie 11 jest Ustroń. Najatrakcyjniejsze są miasteczka wokół dużych metropolii - na pierwszym miejscu Łomianki pod Warszawą, na drugim

Kórnik pod Poznaniem. W klasie A znalazło się aż 14 miast koło Warszawy i 6 koło Poznania. Przed Ustroniem znalazły się miejscowości turystyczne: Karpacz (4), Szklarska Poręba (8), natomiast za naszym miastem w klasie A są m.in.: Duszniki Zdrój (14), Ciepłocinek (15), Międzyzdroje (17), Polanica Zdrój (32), Kudowa Zdrój (37), Rabka (41), Mikołajki (42). Ustroń ponadto jest jedynym miasteczkiem klasy A w województwie śląskim. W klasie B znalazły się: Wiśła (63), Skoczów (66) i Szczyrk (85).
(ws)

PROMOCJA OPON ZIMOWYCH wulkanizacja, myjnia najtaniej, najlepiej

ceny opon:	
135/80R12	- od 90 zł
145/70R13	- od 110 zł
175/70R13	- od 170 zł
175/70R14	- od 180 zł
185/65R14	- od 200 zł
195/65R15	- od 220 zł

MONTAŻ GRATIS przy zakupie
MONDIAL-POL tel. 854-47-59
Ustroń, Jelenica 12

SPAR 

Serdecznie zapraszamy do
supermarketu SPAR

w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76,
czynnego od poniedziałku do soboty od 6.30 do 21.00.
SKLEP PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA BONY TOWAROWE

CZAS NAM DANY

W niedzielę 25 listopada w ewangelicko-augsburskim kościele Apostoła Jakuba odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji jubileuszu 60. rocznicy urodzin ks. dr. **Henryka Czembora**. Życzenia składała Rada Parafialna, śpiewał chór parafialny z Bładnic.

W imieniu władz miasta najserdeczniejsze życzenia składali burmistrz **Ireneusz Szarzec** i wiceprzewodniczący Rady Miasta **Stanisław Malina**. W specjalnym piśmie skierowanym do jubilatów czytamy m.in.: Wyrażamy głębokie przekonanie o obfitych owocach służby głoszenia Ewangelii i dalszym budowaniu jedności chrześcijańskiej w naszym mieście.

W imieniu parafii Brata Alberta na Zawodziu życzenia złożył **Józef Waszek**.

Ks. H. Czembor do Ustronia przybył w 1983 r. Jak pisze w wydanych ostatnio „Wspomnieniach ustroniaków”, początkowo myślał, że w nieznanym mieście nie pozostanie tak długo:

Dla mnie i dla moich najbliższych były to trudne lata, szczególnie pierwsze z nich. Lata wyjątkowej pracy ale także szukania swojego miejsca w nowych warunkach, w nowym otoczeniu, w nowym mieście. Przez dłuższy czas myślałem, że po kilku latach pracy w Ustroniu przeniesiemy się znowu bliżej Warszawy i skoncentruję się na pracy naukowej w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, stąd przez wiele lat starałem się pogodzić pracę w Ustroniu z licznymi obowiązkami w Warszawie. Okazało się jednak, że te minione lata sprawiły, że jak to określił prof. Jan Szczepański, syn naszej ustronjskiej ziemi i Parafii, i ja „korzeniami wrosłem w ziemię”. Okazało się, że szybciej zrozumiała to moja żona, bo kiedy przed kilku laty zastanawiałem się nad przeniesieniem do Warszawy, usłyszałem jej zdecydowane: Nie! I bez wątpliwości miała rację. Rzeczywiście, tu zapuściliśmy korzenie i sami już nie bardzo wierzymy w to, że był czas, gdy Ustron był dla nas miastem obcym i nieznanym...

Tak samo dziś trudno uwierzyć ustroniakom, by ks. H. Czembor mógł być dla nich kimś obcym, nieznanym. To nie tylko duszpasterz społeczności ewangelickiej, proboszcz parafii, to także ksiądz angażujący się w życie miasta, w ekumenizm, w inicjatywy społeczne. Gdy w 1990 r. tworzył się w Ustroniu samorząd, nie obawiał się uczestniczyć w przedwyborczych pracach Komii-



Nabożeństwo odprawili: ks. Adrian Korczago, Ks. Henryk Czembor, ks. Piotr Wowry i ks. Jan Cieślak. Fot. W. Suchta



Życzenia od posła Jana Szwarca.

Fot. W. Suchta

tetu Obywatelskiego. Przy jego udziale odbyły się Ekumeniczne Wieczory Kolęd, z księżmi parafii katolickich podjął się tworzenia atmosfery, w której dziś wspólnie - katolicy i ewangelicy - przeżywamy święta narodowe.

W kazaniu podczas nabożeństwa ks. H. Czembor mówił m.in.: - Czyż czas jubileuszu, czas kolejnej rocznicy urodzin, jest czasem szczególnego dziękowania, dziękowania Bogu za ten dar największy - za życie, które mi dał, za tę wspaniałą życiową przygodę, którą były te lata minione. (...) Kiedyś byłem człowiekiem jednego wiersza. Gdy w czasach młodości jeździliśmy po różnych parafiach, braliśmy udział w ewangelizacjach, to zawsze mówiłem ten sam wiersz: „Nie mam czasu”. Ten wiersz mówi o tym, jak wszyscy narzekamy na to, że czasu mamy za mało, że ten czas nam ucieka, że nie starczy go na nic. Ale w tym wierszu była konkluzja, że czas jest tym szczególnym darem, który Bóg nam daje, darem, którego się nie przechowuje, którego nie zatrzymasz, którego nie masz na stałe. Ale musisz się liczyć z tym, że raz ci dany, za chwilę przemienie, że jutro staje się dniem dzisiejszym już za chwilę. (...) Czasu nie zatrzymamy. Moglibyśmy zostawić kalendarz z ulubionego, szczęśliwego roku, ale to nie zmienia, to nie pomoże. Ten czas, czas naszego życia, przemija, odchodzi w przeszłość. Chodzi o to, aby w tym czasie, który jest, wypełnić te zadania, które Bóg nam powierzył, które nam zlecił. Po to dał nam czas, po to obdarzył nas tym najwspanialszym darem, którym jest życie.

Po nabożeństwie życzenia składali wierni, delegacje okolicznych parafii, poseł **Jan Szware**. Następnie wszystkich uczestników nabożeństwa jubilat zaprosił na poczęstunek do domu parafialnego mówiąc:

Chciałem aby, jeżeli ma już być uroczystość, była uroczystością rodzinną. Aby nie musiał przychodzić nikt, kto musi z jakichś względów, ale żeby przyszli ci, którym serce podpowiada, że w ten dzień dobrze być ze mną. Dziękuję za to, że jesteście, za waszą miłość, przyjaźń, życzliwość, za to, że wiem, że nie jestem sam. I chociaż życie różnie się toczy, chociaż nie zawsze to co chcę zrobić i co robię dla was, nie od razu was przekonuje, macie do mnie dość cierpliwości zrozumienia i świadomości, że zawsze chcę, aby i dla naszej parafii, i dla naszego miasta, dla wszystkich ludzi mi życzliwych, ale także dla tych nieżyczliwych, moja praca, moje działanie przynosiło jak najlepsze owoce. (ws)

TO I OWO OKOLICY

Dobiega końca remont i modernizacja budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Bobreckiej. Wymieniono okna, instalację elektryczną, zmianie uległy funkcje pomieszczeń na parterze, gdzie obecnie mieści się m.in. Wydział Komunikacji.

cji. Na otynkowanie i pomalowanie czeka jeszcze elewacja.

Po latach eksploatacji w 1999 r. poddano remontowi dom ogrodnika w Górkach Wielkich, mieszczącym Muzeum Zofii Kossak. Obiektem opiekuje się Towarzystwo Miłośników popularnej pisarki.

Słoneczniki mierzące nawet 5 metrów wysokości można łat-tem zobaczyć w ogrodzie Jana i Haliny Brodów ma skoczow-

skim Górnym Borze. „Roślinki” są oczkiem w głowie seniora rodu inż. Stanisława Brody. Jako emeryt ma sporo czasu na doglądanie tej zielonej oazy. Kilkadziesiąt metrów dalej jest blokowisko.

Liceum Ogólnokształcące w Skoczowie powstało w 1989 r. Przez trzy pierwsze lata szkoła działała jako filia LO im. Osuchowskiego w Cieszynie. W budynku przy ul. Bielskiej mieści się także szkoła dla dorosłych.

Naukę pobiera ponad 500 dziewcząt i chłopców. Szkołę opuściło już 8 roczników.

Mało znany jest szlak turystyczny prowadzący z Jaworzynki Trzycatka przez Czadeczkę do słowackiego Czerne-ego Polesia. Został wytyczony i oznakowany przed dwoma laty przez znakarzy z Oddziału PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie. Pomogła gmina. Przez przejście mogą przechodzić wyłącznie piesi. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

Zarząd Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie Oddz. w Ustroniu, urządza dla swoich członków doroczne zebranie 4 grudnia (wtorek) o godz. 10.00 w sali klubowej Domu Kultury „Prażakówka” w Ustroniu.

Urząd Miasta Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa informuje, że eternit stosowany do krycia dachów i jako materiał izolacyjny do ocieplania ścian szczytowych budynków a także do wyrobu rur przewodowych zawiera azbest. W przypadku wymiany materiałów eternitowych na inne należy zwrócić uwagę aby w czasie prac nie dopuścić do łamania się płyt, ponieważ powstający pył azbestowy dostaje się do płuc.

Zdjęte elementy eternitu należy złożyć do pojemnika i zgłosić odbiór Przedsiębiorstwu Komunalnemu nr tel. 854-52-42 lub 854-35-00.

Wydział Ochrony Środowiska prosi o zgłaszanie się mieszkańców, którzy planują w grudniu 2001 r lub w 2002 roku likwidację wszelkich elementów z eternitu.



25 listopada w „Prażakówce”, tak jak dwa lata temu z Adamem Makowiczem trzy utwory zagrał młody skrzypek Marcin Hałat.

W niedzielę 2 grudnia br. o godz. 16.00 w kościele ewangelickim ap. Jakuba w Ustroniu odbędzie się koncert organowy. Gra prof. Julian Gębalski.

22 listopada br. spotkały się dyrekcje i Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2. Uzgodniono termin „Balu Szkolnego” na dzień 5 stycznia 2002 r. Bal rozpocznie się w DW „Malwa” o godz. 19.00, a grać będzie zespół pod kierunkiem Janusza Śliwki oraz DJ w kawiarni. Cena biletu wynosi 120 zł od osoby. Bilety do nabycia w sekretariacie SP-2.

Ci, którzy od nas odeszli:
Marianna Kozok lat 70 ul. Ogrodowa 9

Serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w uroczystości pogrzebowej naszego kochanego męża i ojca

śp. Michała CIEŚLARA

ks. Piotrowi Wowremu, rodzinie, sąsiadom, kolegom i znajomym, byłym współpracownikom firmy „Bentos” w Ustroniu oraz delegacji Przedsiębiorstwa Uzdrowskiego „Ustroń” w Ustroniu

składają
żona, córka i syn z rodzinami

KRONIKA POLICYJNA

20.11.2001 r.

O godz. 9.30 na ul. Grażyńskiego kierujący polonezem mieszkaniec Przemysła nieprawidłowo wyprzedził fiata 126 kierowanego przez mieszkańca Dziegielewa i doprowadził do kolizji drogowej.

8.10-20.11.2001 r.

Włamanie się do domku letniskowego w Nierodzimiu i skradziono butlę gazową.

21.11.2001 r.

O godz. 16.30 na ul. Daszyńskiego kierująca fiattem 126 mieszkanka Pogwizdowa potrafiła jedenaśmioletniego rowerzystę, który nagle wjechał na drogę z lewej strony. Chłopca po opatrzeniu w oddziale pomocy doraźnej zwolniono do domu.

23.11.2001 r.

O godz. 18.40 na ul. Cieszyńskiej samochód nieustalonej marki wpadł w poślizg i uderzył w bok toyoty kierowanej przez mieszkankę Ustronia. Sprawa szybko odjechała z miejsca kolizji

24.11.2001 r.

O godz. 2.15 na parkingu przy sklepie Hermes cofający VW golfem mieszkaniec Ustronia doprowadził do kolizji z renaultem należącym do mieszkańca Gliwici.

24.11.2001 r.

O godz. 9 na ul. 3 Maja kierujący żukiem mieszkaniec Ustronia najechał na tył fiata 126 kierowanego przez mieszkańca Godziszowa.

24/25.11.2001 r.

W nocy z parkingu przy pensjonacie Groń w Polanie skradziono tablice rejestracyjne z samochodu daewoo należącego do mieszkańca Zabrze.

25.11.2001 r.

O godz. 2.50 do policyjnej izby wytrzeźwień przewieziono nietrzeźwego mieszkańca Golezowa, który w pubie Akwarium zakłócał spokój, wyrażał się wulgarnie. Sprawę rozpatrzy sąd grodzki.

25.11.2001 r.

O godz. 14.30 na ul. Katowickiej kierujący audi mieszkaniec Ustronia najechał na tył renaulta kierowanego przez mieszkańca Tych.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

19.11.2001 r.

Przeprowadzono rozmowę z właścicielem firmy prowadzącej prace ziemne, w sprawie zabrudzenia błotem i gliną ulic Kuźnicznej i Sportowej.

19.11.2001 r.

Kontrola kempingów przy ul. Wiślańskiej pod kątem gospodarki odpadami.

19.11.2001 r.

Nalożono mandat 50 zł za palenie śmieci na posesji przy ul. Pana Tadeusza.

20.11.2001 r.

Kontrola porządkowa na budowach przy ul. Czeresniowej.

21.11.2001 r.

Kontrola stanu technicznego znaków drogowych na terenie miasta oraz prawidłowości rozwieszenia ogłoszeń i plakatów.

22.11.2001 r.

Intervencja na ul. Drozdów dotycząca prowadzenia prac w pasie drogowym bez zezwolenia Urzędu Miejskiego - nalożono mandat w wys. 200 zł. Za prowadzenie prac w pasie drogowym przy ul. Grabowej bez stosownych zezwo-

leń nalożono również mandat 200 zł.

22.11.2001 r.

Kontrola porządkowa w Lipowcu pod kątem regulowania opłat za wywóz śmieci. W 15. posesjach przypomniano właścicielom o tym obowiązku.

23.11.2001 r.

Kontrola porządkowa przy ul. Źródlanej. Kontrolowano m.in. opłaty podatkowe za psy i aktualność szczepień psów. W jednym przypadku nakazano naprawę ofrodzenia i załatwienie dziur, przez które psy opuszczały posesję.

24/25.11.2001 r.

Kontrola odśnieżania i posypywania ulic i chodników na terenie całego miasta.

24/25.11.2001 r.

Zabezpieczenie kolizji samochodowej na skrzyżowaniu ulic Skoczowskiej i Choinkowej, do czasu przybycia patrolu policji. (ag-w)

UWAGA!

W sobotę 24 listopada br. na Rynku zostały znalezione kluczyki do samochodu. Zguba do odebrania na komendzie Straży Miejskiej w Ustroniu.

UDEKORUJMY MIASTO

W związku ze zbliżającym się okresem Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku zwracam się z uprzejmą prośbą do wszystkich mieszkańców Ustronia, miejscowych firm i instytucji publicznych oraz wszystkich, którym nieobojętny jest wizerunek naszego miasta o przystrojenie naszych domów, budynków, ulic, podwórzy w świąteczne dekoracje. Niech w naszym mieście o urodziskowych charakterze świąteczna atmosfera będzie widoczna i udziela się wszystkim przyjezdnym, gościom, turystom i kuracjom dla ich dobrego samopoczucia, dobra nas samych i naszych rodzin. Licząc na Państwa przychylność życzę udanych przygotowań do nadchodzącego okresu świątecznego i noworocznego.

Zastępca Burmistrza Miasta
Jolanta Krajewska-Gojny



Pod obrazem Chrystusa Króla zapłonęły świece. Fot. W. Suchta

AKT ZAWIERZENIA

(dok. ze str. 1)

nych, szczególnie serdecznie pozdrowił o. prowincjała M. Ziembę i wszystkich Dominikanów z rektorem Uniwersytetu Angelicum w Rzymie o. Władysławem Kaczyńskim, w osobie matki generalnej **Julii Bakalarz** - wszystkie osoby konsekrowane; w osobie ks. **Henryka Czembora** powitał siostry i braci ewangelików. Przywitał także obecnych na uroczystości przedstawicieli władzy, z burmistrzem **Ireneuszem Szarcem** i przewodniczącą Rady Miasta **Emilią Czembor** a także wszystkich budowniczych, chór z parafii św. Klemensa oraz zgromadzonych wiernych.

Następnie o. J. Bakalarz poprosił ks. bp. Tadeusza Rakoczego o poświęcenie kościoła i odprawienie Eucharystii w intencji wszystkich gromadzących się w hermanickiej świątyni.

Przed poświęceniem ks. bp T. Rakoczy powiedział m.in.: *Z radością poświęćmy Bogu nowy kościół w Hermanicach pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. (...) Przede wszystkim jednak pamiętajmy o tym, że my sami, zgromadzeni w jednej wierze i miłości jesteśmy żywym Kościołem, ustanowionym na świecie jako znak i świadectwo tej miłości, którą Bóg kocha wszystkich ludzi.*

W swojej homilii ksiądz biskup ordynariusz, po powitaniu wszystkich gospodarzy i gości - osób duchownych, zakonnych i świeckich, wyraził szczególny szacunek jako bratu w Chrystusie, proboszczowi wspólnoty kościoła ewangelickiego w Ustroniu ks. dr H. Czemborowi. *Cieszymy się bardzo, że ksiądz profesor podzieli naszą radość i w niej uczestniczy. I z głębi tego święta, z głębi naszej radości i wdzięczności wyrażonej Bogu i ludziom, (...) proszę o przekazanie naszego serdecznego pozdrowienia i uczuć braterskich i siostrzanych w Chrystusie całej wspólnoty, zamieszkującej tę ziemię a w szczególności to miasto. (...) Im bardziej zamurzamy się w Chrystusa, tym bardziej jesteśmy bliżej siebie. A w ten sposób czynimy małe kroki na tej wielkiej drodze milej Chrystusowi, na której pragniemy być czynnymi i skutecznymi budowniczymi tej jedności, której pragnął Chrystus.*

Ks. bp T. Rakoczy przywitał następnie siostry zakonne i całą hermanicką wspólnotę parafialną oraz gości, przedstawicieli władz samorządowych i różnych środowisk. Pozdrowił serdecznie dzieci, które zachęcił, żeby czuły się gospodarzami nowej świątyni i spadkobiercami tradycji wiary i pluralizmu charakterystycznego dla ziemi cieszyńskiej, spadkobiercami kultury i cywilizacji, dobra jakim jest Kościół, który Chrystus podarował światu.

Następnie zwrócił się do osób starszych, jako do świadków wszechstronnej cieszyńskiej tradycji, do ludzi ubogich, bezrobotnych i cierpiących. W dalszym ciągu swojego kazania ks. ordynariusz powiedział m.in.: *Jakżeż nie dziękować Bogu za tę szczególną łaskę, jakżeż nie wyrazić uznania ludziom, którzy stworzyli takie warunki, że dziś, w sobotę (...) w pierwszą w nowym wieku i tysiącleciu uroczystość Chrystusa Króla, możemy Go uczcić tu, w Hermanicach w sposób szczególny przez poświęcenie nowo wybudowanej na tej ziemi świątyni, wybudowanej przez lud wierzący pod przewodnictwem ojców Dominika-*

nów na przełomie wieków i tysiącleci; i że możemy dokonać w niej uroczystego aktu intronizacji Chrystusa Króla, a przez to otworzyć nasze serca, nasze rodziny i domy, miasto Ustroń (...)

W ciągu tego pierwszego roku liturgicznego, który rozpoczął nowy wiek i nowe tysiąclecie (...) szliśmy razem z Chrystusem Odkupicielem człowieka. Sprawowaliśmy już i przyjmowali święte sakramenty, słuchaliśmy i rozważaliśmy Słowo Boże, grzeszyliśmy, nawracaliśmy się i uświęcali (...)

(...) W Ewangelii św. Łukasz umieszcza królewską władzę i godność Chrystusa w kontekście Jego zbawczej śmierci. Jezus króluje z tronu Krzyża, zgodnie z Jego własną zapowiedzią: „a ja gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.” I Jezus mówi do nawracającego się po prawicy lotra: „Dziś będziesz ze mną w raju”. „Jezu wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swojego królestwa” - modlił się złoćca (...)

Ci, którzy są z Jezusem w tym decydującym momencie, to przede wszystkim ci, którzy nie bardzo się liczą w ziemskiej hierarchii i królestwach tego świata. (...) Lud tzw. wierny, mieszkający i pielgrzymi na Święto Paschy, ludzie bogaci, ci którzy mieli władzę i ekonomię w swoich rękach, żołnierze, a także lotr z lewicy żądający znaku spektakularnego, powiedzielibyśmy dzisiaj - telewizyjnego - przekonującego, wołają błuźniąc: „Niechże siebie wybawi, jeśli jest Mesjaszem, jeśli jesteś królem, wybaw samego siebie, wybaw siebie i nas”. Ale Jezus ma w ręku i w sercu swój program wyzwolenia. (...)

Przeznaczenie człowieka i jego los zależy od jego wolności. I również tamtego popołudnia (...) linia podziału przebiegała przez świadomość i sumienie każdego człowieka i wyrażała się w akceptacji i przyjęciu programu albo w bluźnierstwie, w nadziei albo rozpacz. I to jest wielka chwila, przez którą każdy człowiek musi przejść w samotności. (...) Chrystus zaprasza nas na spotkanie nie w królestwie śmierci ale w ogrodzie Życia. I objawia nam, że Bóg nasz, Stwórca i Odkupiciel nie jest Bogiem (...) podziemia śmierci, ale jest Bogiem życia, i jego śmierć nie jest pieczęcią zamykającą, ale jest progiem i bramą do Raju. (...)

O Królestwie Bożym mówią Ewangelie 122 razy, 90 razy mówi o nim sam Jezus Chrystus, bo Ono stanowi sedno Jego Dobrej Nowiny dla ubogich, dla ludzi potrzebujących czegoś więcej, niż może dać im świat, partia, system polityczny, konto w banku, samozadowolenie. Jezus chce królować z krzyża a nie z tronów i pałaców władzy i chce przez nas urzeczywistnić swoje Królestwo w społeczności braci i siostr, równych sobie synów i córek bożych. Jego Królestwo jest służbą i świadectwem - świadectwem o Bogu i człowieku. Jest Prawdą a nie panowaniem i zniewoleniem. (...)

Bóg - król Pasterz i sługa nie kontroluje przede wszystkim, czy odmówiliśmy w całości przepisane pacierze, ale sprawdza, czy ludzie są prawdziwie ludźmi. (...) I tym czym jesteśmy jedni dla drugich, tym jest każdy i każda z nas dla Boga. Oto Królestwo Boże, którego fundamentem i zwińczeniem jest miłość. Rozświecać odwagę, i miłość, i miłosierdzie pośród ludzkości spustoszonej przez nienawiść i obojętność oznacza owszem także oddawać chwałę Bogu, ale bardziej jeszcze dawać wzrost boskiemu człowieczeństwu Chrystusa w nas. (...)



Kazanie wygłosił ks. bp T. Rakoczy.

Fot. W. Suchta



Akt intronizacji Chrystusa Króla.

Fot. W. Suchta

I taki jest najgłębszy sens aktu intronizacji Chrystusa Króla, którego zaraz tutaj w tej nowej świątyni w Hermanicach dokonamy, wołając z całą siłą naszej wiary: „Przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi.” (...).

Następnie dokonał się akt intronizacji Chrystusa Króla. Przedstawiciele poszczególnych stanów i grup duszpasterskich parafii, niosąc niejako w procesji darów własne oświadczenia, zobowiązania i modlitwy, wypowiadali akt zawierzenia siebie Jezusowi Chrystusowi Królowi.

W imieniu całej parafii akt zawierzenia odczytał proboszcz, o. J. Bakalarz.

Następnie akt zawierzenia odczytał burmistrz Ustronia **Ireneusz Szarzec**: (...) Wierzymy, że nasza władza jest Twoim darem. To Ty daleś nam szczególną łaskę królowania poprzez służbę. Chcemy w naszym mieście naśladować Twoje królowanie. Wiemy, że bez Ciebie nic nie możemy uczynić. Dlatego uznajemy Ciebie jako naszego Króla w imieniu własnym i ludzi, za których jesteśmy odpowiedzialni. Wyznajemy Ciebie jako Króla wszystkich stanów i wszystkich zawodów. Posłuż się naszymi sercami, umysłami, dobrą wolą i wszystkim, co posiadamy, byśmy stając na Sąd mogli usłyszeć od Ciebie: „Sługa dobry i wierny, wejdź do radości Twego Pana.”

Akt zawierzenia przeczytali również przedstawiciele ojców i mężów parafii, kobiet i matek, rolników, służby zdrowia, nauczycieli, młodzieży, dzieci, organizacji charytatywnych, koła różańcowego, służby ołtarza, wspólnoty zakonnej.

Bp ordynariusz zaświadczyl swoim podpisem pod stosownym dokumentem, że w kościele hermanickim dokonano uroczystego Aktu Intronizacji Chrystusa Króla.

W swoim wystąpieniu prowincjał zakonu Dominikanów w Polsce o. M. Zięba podziękował wszystkim zaangażowanym w powstanie nowej świątyni.

W imieniu władz Ustronia i jego mieszkańców odczytano list gratulacyjny burmistrza Ustronia Ireneusza Szarza i przewodniczącej Rady Miasta Emilii Czembor, w którym wyrażono życzenia, by nowa świątynia służyła krzewieniu wśród wiernych owoców ich wiary.

Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem i odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga”. Całość zamknęła Agapa przygotowana dla gości przez parafian w Domu Strażaka w Kozakowicach.

Anna Gadomska

RESTAURACJA CHIŃSKA
II
zaprasza na potrawy
tradycyjnej kuchni chińskiej,
przyrządzane przez mistrza
kuchni chińskiej WEI KANG.

Rezerwacje pod numerem telefonu: **854-57-83**.

Restauracja czynna od 12.00 do 23.00 (w poniedziałki nieczynne).
Ustroń, ul. Partyzantów 21

REGIONALNY USTROŃ

W ramach lekcji wychowania regionalnego klasy piąte Szkoły Podstawowej nr 1 uczestniczyły w konkursie na prace dotyczące naszego miasta w XIX w. Chodziło przede wszystkim o naukę korzystania ze źródeł oraz o przybliżenie historii rodzinnej miejscowości. Uczniowie pracowali w grupach, a efekty przerosły oczekiwania. Powstały poprawne opracowania, a komisja postanowiła specjalnie wyróżnić dwie prace. Poniżej fragmenty nagrodzonych prac:

W latach 1802-1804 książę Albrecht wybudował dom z łazienkami obok wielkiego pieca. Dom ten w połowie XIX w. został przeznaczony na kwaterę hotelu kuracyjnego do kąpieli żużlowych. Dzisiaj mieści się tam hotel „Ustroń”. W 1800 r. Ustroń liczył 1650 mieszkańców i posiadał 204 budynki. W tym okresie rozpoczęto w Ustroniu produkcję miedziano-kruszcową. Wtedy też odlano dzwon do kościoła katolickiego z napisem „Johan Zukowski - Ustroń 1815”. W 1811 r. osiadł w Ustroniu pastor Karol Kotschy. Przez 45 lat swojej działalności przyczynił się do rozwinięcia nowoczesnego sadownictwa. Założył szkółkę drzewek, w której uczył chłopców hodować i uszlachetniać drzewa owocowe. Wydał też książkę o sadach i owocach.

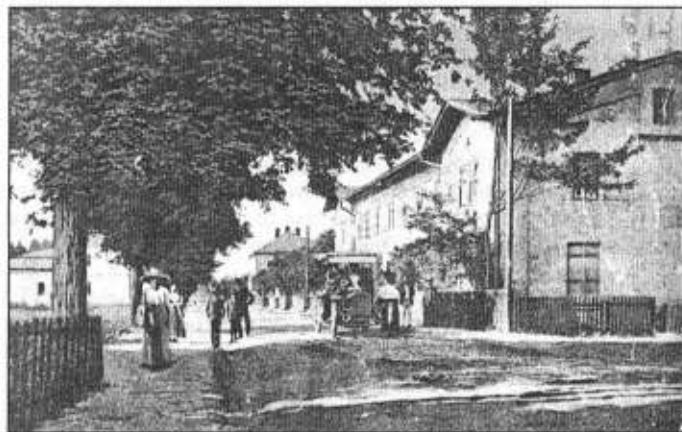
Aleksandra Herba, Lucyna Reguła, Anna Suchodolska, Agata Werpachowska

Lata 1848-1851 to lata głodu. Ludzi atakowały choroby takie jak tyfus i czerwotka, a cmentarz ustroński okazał się za mały i został powiększony. Pierwsze posiedzenie samorządu - Wydział Gminnego odbyło się 19 marca 1861 r. W Ustroniu rozpoczęła też działalność spółdzielnia spożywców. Jest rok 1867 - jednokolejowa instytucja działa w Czytelni Katolickiej. W 1869 r. w sąsiedztwie łazienek rozpoczęto budowę parku zdrojowego, który przetrwał do dzisiaj (park za hotelem „Ustroń”). W 1875 r. wybudowano w nowej kolonii robotniczej w Hermanicach szkołę arcyksiężną dla dzieci pracowników huty.

Małgosia Bożek, Kinga Bocheńska, Ola Fiedor, Magda Mennes, Agata Chrapek, Ola Greń, Michasia Kłapsia, Paulina Zwierniak

(ws)

W dawnym USTRONIU



Dzisiaj przypominamy swojski widok naszej miejscowości z 1915 r., wydany w formie barwnej pocztówki, przez znanego cieszyńskiego wydawcę Feitzingera. Obecna ulica 3 Maja nosiła wówczas nazwę ulicy Główniej. Na pierwszym planie jest widoczny efektowny automobil i grupa osób. Wśród nich są piękne panie, spacerujące w długich spódnicach i kapeluszach, a za nimi idzie panna w sukni cieszyńskiej oraz mężczyźni.

Pierwszy duży budynek po prawej stronie to obecna apteka „Pod Najadą”. Wszystkie obiekty przy drodze otoczone były drewnianymi płotkami, a ostatnie z nich znikły dopiero za czasów „fojtowania” Ludwika Troszoka.

Lidia Szkaradnik

USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA



Janusz Strobel i Jurek Cholewa.

Fot. A. Gadomska

SOLO, DUET, TRIO

18 listopada w ramach „Ustrońskiej Jesieni Muzycznej” miłośnicy muzyki, a jazzu w szczególności, mogli posłuchać improwizacji jazzowych w wykonaniu **Janusza Strobla** i **Włodzimierza Nahornego**. W koncercie „Solo i w duecie” muzycy ci zaprezentowali znane standardy oraz kompozycje własne, grając razem i osobno.

Janusz Strobel dał się poznać ustrońskiej widowni nie tylko jako wirtuoz gitary lecz również jako kompozytor ciekawych utworów na ten instrument. W oryginale grane z towarzyszeniem orkiestry, w Prażakówce z konieczności na „osamotnionej” gitarze, bardzo się jednak podobały. Delikatnie i nastrojowo zabrzmiała suita „Pamięć” i preludia: „Wierny sobie” i „Trudny romans”.

Włodzimierza Nahornego usłyszeliśmy w jazzowych standardach, m.in. w znanym utworze Chicka Corei „La Fiesta”, w kompozycjach własnych pianisty, takich jak np. „Dolce far niente” (Słodkie nicnierobienie) oraz w transkrypcji na tematy polskie Fryderyka Chopina. Ciekawy dobór repertuaru, „czysta żywa” improwizacja, robiąca wrażenie na każdym wrażliwym słuchaczu i prawdziwie wirtuozerskie umiejętności pianistyczne na długo pozostaną w pamięci słuchaczy tego koncertu.

Artyści zaprosili też na scenę młodego klawecistę, grającego w EL „Czantoria”, **Jurka Cholewę**. Młody muzyk, na co dzień uczący się w Technikum Mechanicznym w Cieszyńcu, gra w kapeli pod kierunkiem Władysława Wilczaka.

- To był pomysł pani Danuty Koenig, żeby dzisiaj zainaugurować cykl Mistrzowie - Uczniowie - odpowiedział J. Cholewa, na moje pytanie, jak doszło do wspólnego występu. - A tremę mam umiarkowaną.

W czasie koncertu Jurek grał całkiem swobodnie, a jego klawet znakomicie uzupełniał brzmienie utworów Włodzimierza Nahornego, które trzej muzycy zagrali. Był to m.in. sławny „Księżyc nad Kościeliskiem” i „Czas rozpalić piec”.

Po koncercie poprosiłam o krótką rozmowę obu jazzmanów.

- Co myśli Pan o opinii tych, którzy uważają jazz za muzykę dla wąskiego grona przygotowanych muzycznie słuchaczy? Jak jest miejsce jazzu w kulturze ery MTV?

Włodzimierz Nahorny: - Jeśli ludzi będzie wychowywało MTV i gry komputerowe, jazz zacznie być muzyką elitarną. Jest to jednak określenie bardzo nieadekwatne do muzyki, jaką w istocie jest jazz ponieważ to muzyka prosta, nieskomplikowana, działająca wręcz na naskórek. Z tą opinią, że jazz wymaga wyrobionej publiczności walczę od wielu lat. To muzyka improwizowana i każdy kto przyjdzie na koncert czuje, że na jego oczach (i uszach) powstaje coś nowego. I na tym polega współzależność między grającym a słuchającym. Tego nie ma w żadnym innym gatunku muzyki i dlatego jazz jest tak wyjątkowy. Ma on zresztą tak wiele rodzajów, że każdy tu znajdzie coś dla siebie; czy to będzie najprostszy jazz dixielandowy czy wysublimowany - jazz jako taki dotrze do każdego człowieka. Ale jeśli ktoś słucha wyłącznie czegoś co nawet trudno nazwać muzyką, czegoś pozbawionego

melodii, harmonii, co ma tylko najprymitywniejszy rytm, wybijany szalenie głośno na perkusji, taki słuchacz nie jest przygotowany nie tylko do odbioru muzyki, ale nawet przeczytania książki czy obejrzenia obrazu. I chyba nie zrozumie nawet gazety.

- **Panowie, o ile się orientuję, dosyć często gracie razem?**

Janusz Strobel: - Tak się złożyło - szczęśliwie dla mnie - że z tak wielkim, wspaniałym muzykiem mogę współpracować. Znamy się bardzo długo, grywalismy już wcześniej od czasu do czasu. A ostatnio wydarzyło się kilka programów poetycko-muzycznych i muzycznych, które dość często nas razem wiążą.

- **W lecie było kilka ciekawych koncertów w Warszawie z Panów udziałem...**

JS: - W kilku programach uczestniczymy razem. Nade wszystko jednak jest dla mnie nobilitacją to, że mogę grać z Włodzimierzem Nahornym w duecie.

- **Dzisiaj mógł Pan też zagrać solo, co niezbyt często się zdarza.**

JS: - Ostatnio coraz częściej. I robię to z przyjemnością, dlatego, że gitara klasyczna ma tak nieprawdopodobne możliwości - w tych sześciu deszczułkach mieści się cała orkiestra. Daje to możliwości wypełnienia całego koncertu, niezależnie od tego czy to jest muzyka klasyczna, rozrywkowa czy jazz. I próbuję te wszystkie możliwości realizować. Solowy występ to najlepszy sprawdzian umiejętności, sprawdzian tworzenia przez półtorej czy dwie godziny wspólnej atmosfery z publicznością, zabawy w muzykę.

- **Chełabym jeszcze Pana zapytać o Pana fascynację polską muzyką romantyczną i młodopolską.**

WN: - Sam pomysł zrodził się trochę przypadkiem. Zaczęłam od Karola Szymanowskiego i postanowiłam zrobić cały cykl, obejmujący muzykę największych polskich kompozytorów muzyki klasycznej. W tej chwili mam już niemal skończony materiał do trzeciej płyty z tego cyklu. Jest to głównie koncert skrzypcowy i pieśni Karłowicza. Czyli Szymanowski, Chopin i Karłowicz - w kolejności powstawania płyt.

- **Planuje Pan też płytę z muzyką Wojciecha Kilara.**

WN: - Tak, następna płyta, to będą najprawdopodobniej Wojciech Kilar, Roman Maciejewski i Stanisław Moniuszko. Mnie to naprawdę wciągnęło i zafascynowało, że można na tę muzykę patrzeć trochę z innej strony. Nie przeszkadza to ani wątkom klasycznym, ani, myślę, nie zubaża jazzu. Z Chopinem i z Szymanowskim objechaliśmy już pół świata. W zeszłym roku byliśmy w Chinach. Bez względu na miejsce ta muzyka spotyka się z naprawdę znakomitą odbiorą, czyli pomysł był trafiony.

- **Czy mogliby Panowie powiedzieć parę słów o wspólnym graniu z Jurkiem.**

WN: - W jazzie jest to wspaniałe, że nie ma podziału na amatorów i profesjonalistów. Spotykają się na estradzie muzycy, którzy chcą grać ze sobą. Szkoda, że Jurek nie odważył się zaimprovizować, do czego go zachęcaliśmy. Nie było żadnych prób wcześniej i może dlatego było mu trudniej. Jednak sam pomysł uważam za świetny.

JS: - No i dobrze byłoby, żeby to nasze spotkanie sprowokowało, żeby Jurek wszedł w granie jazzu głębiej.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anna Gadomska



Włodzimierz Nahorny.

Fot. A. Gadomska

USTROŃSKA JESIEŃ MUZYCZNA



Podziękowanie za koncert.

Fot. W. Suchta

CHOPIN NA JAZZOWO

25 listopada już po raz trzeci mieszkańcy Ustronia mogli wziąć udział w koncercie światowej sławy pianisty jazzowego **Adama Makowicza**. Sala widowiskowa MDK „Prażakówka” awansowała do rzędu pierwszych sal koncertowych Europy, a wszystko za sprawą występu tego wybitnego artysty, prywatnie sympatycznego i bardzo skromnego człowieka.

Znany na całym świecie ze swoich interpretacji Chopina, w Ustroniu poza utworami wielkiego polskiego romantyka zagrał również George'a Gershwina, Leonarda Bernsteina, Louisa Armstronga i znakomite kompozycje własne.

- **Jest mi niezmiernie miło, że po roku znowu mogę się z Państwem spotkać** - przywitał Mistrz Makowicz licznie przybyłą widownię. - **Jak będzie nowy fortepian - będzie to dla mnie jeszcze większa przyjemność.**

No właśnie, fortepian. Miał być nowy - jest stary, ale część dochodów z koncertu zostanie przeznaczona na fundusz konieczny dla zakupu nowego koncertowego instrumentu. Większość pieniędzy, tak jak w latach ubiegłych, zostanie oczywiście Ośrodek dla Dzieci Niepełnosprawnych w Nierodzimiu.

Dwupółgodzinny koncert był dla wszystkich ogromnym przeżyciem. Tym bardziej, że Artysta nawiązał, w typowy dla siebie sposób, kontakt ze wszystkimi słuchaczami, stwarzając bardzo kameralną atmosferę - najlepszą dla odbioru i przeżycia muzyki. - **Chopin to mój ulubiony kompozytor jazzowy** - powiedział A. Makowicz, zapowiadając kolejne utwory, czym wywołał salwę śmiechu na widowni. W każdym uderzeniu klawiatury było widać, że kocha fortepian - z wzajemnością.

Obecne na koncercie dzieci z Nierodzimia podziękowały Mistrzowi za muzykę i serce. - **Ma Wiśla swojego Adama i Ustroń ma swojego** - powiedziała, serdecznie dziękując, Lidia Mieszek z Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi. (ag-w)

Dalszy ciąg relacji z koncertu i rozmowa z Mistrzem w jednym z kolejnych numerów „Gazety Ustrońskiej”



Maine coon.

Fot. W. Suchta

EGZOTYKI I PERSY

18 listopada w Śląskim Centrum Rehabilitacji odbył się pokaz kotów. Dla laika jest to dość zaskakujące, gdy widzi koty dość sporych rozmiarów. Właściwie to wielkością bardziej przypominają rysie. Mimo groźnego wyglądu są łagodne. Te zwierzęta mają za sobą już niejedną wystawę i nie robi na nich specjalnego wrażenia tłum zwiedzających, a często głaskających ludzi.

- **Prowadzę hodowlę i mam trzy rasy: kot północnoamerykański czyli maine coon, kot perski i kot egzotyczny** - mówi Ludwika Malecka, która ze swymi kotami przyjechała z Rybnika. Jej kot Szaman prezentowany na wystawach szybko, bo w przeciągu dziesięciu miesięcy, zdobył championa. Taki kot to wydatek około 1500 zł.

- **To święty kot birmański. Nazywamy go Wojtek. Co prawda otrzymał imię Gudrun, ale od małego był łobuzem, a wiadomo, wszystkie łobuzy to Wojtki** - prezentuje swego ulubieńca właściciel persa.

Hodowcy z ochotą prezentują swoje zwierzęta. Można się też dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy. Np. egzotyk to krzyżówka kota południowoamerykańskiego krótkowłosego z persem.

- **Takie pokazy organizujemy wszędzie gdzie tylko się da. A dlaczego tu? Bo byłam w tym szpitalu. Wielka też zasługa w załatwieniu tego pokazu dyrektora Zbigniewa Dobranowskiego** - mówi organizatorka pokazu. - **Prezentowane tu koty**

to siedem ras: święte koty birmańskie, persy, brytyjskie, maine coony, egzotyki, koty domowe europejskie oraz koty pochodzące z mezaliansu.

Z mezaliansu czyli popularne dachowce, bo i takie można wystawiać, gdyż okazuje się, że takie koty to pełnoprawni uczestnicy wystaw. Otrzymują puchary, są odznaczane. Zupełnie inaczej niż na wystawach psów, gdzie kundelki są raczej niemiłe widziane.

- **Można wystąpić dla naszych popularnych kotów o przyznanie statusu kota europejskiego.** Warunkiem uczestnictwa w wystawie jest przynależność hodowcy do stowarzyszenia i zarejestrowanie kota. Oczywiście kot musi być zaszczepiony. Potem już można z kotem jeździć na wystawy na całym świecie. Trochę kłopotu jest z Wielką Brytanią i krajami skandynawskimi gdzie jest półroczna kwarantanna. Gdy już zarejestrujemy kota, to na wystawach oceniana będzie jego budowa, sierść, kondycja, kolor, ogon, oczy i usposobienie. Kot musi być spokojny. Agresywne zwierzęta są dyskwalifikowane.

Najbliższy oddział stowarzyszenia hodowców jest w Żorach, os. Pawlikowskiego PU13 (Biblioteka Centralna). Tam hodowcy spotykają się w każdy drugi i czwarty wtorek miesiąca, poza lipcem i sierpniem. Tel. w dniu dyżuru: (032) 43-44-584. Można też dzwonić pod prywatny numer: (032) 43-43-172. Jeżeli więc ktoś chciałby ze swojego kota uczynić championa, powinien szybko skontaktować ze stowarzyszeniem hodowców. (ws)



Egzotyk z opiekunką.

Fot. W. Suchta

KOBIECA DRUŻYNA

Żeńska drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Polanie funkcjonuje już trzeci rok. Członkinie drużyny to kobiety w wieku 16-24 lat, niektóre są mężatkami. Co ciekawe ich mężowie nie są członkami OSP.

- Początki były trudne, zmieniał się skład drużyny - wspomina prezes OSP w Polanie Jan Chowaniok. - Z czasem panie wykazywały coraz większe zaangażowanie, obecnie ćwiczą raz tygodniowo, a przed zawodami nawet dwa razy w tygodniu. Zawiązała się dobra drużyna.

Podczas zawodów powiatowych drużyn OSP panie z Polany pewnie wygrały rywalizację i w przyszłym roku reprezentować będą powiat cieszyński z zawodach wojewódzkich. Obecnie prezentują taki poziom, że niejedna męska drużyna musiałaby się sporo napocić, by wygrać. W zawodach powiatowych wygrały przed OSP Koniaków i OSP Zabłocie. W skład zwycięskiej drużyny wchodzi: Agnieszka Niemula, Bożena Machej, Beata Gluza, Janina Kamieniorz, Alina Szarzec, Monika Chowaniok, Małgorzata Śliwka, Anna Kamieniorz i operator pompy Marian Malik.

Poza uczestnictwem w zawodach panie odbywają też normalne szkolenia strażackie. Mają uprawnienia by uczestniczyć w akcjach. Zaliczyły szkolenie I stopnia.

- Na razie jeszcze nie uczestniczyły w akcjach, ale gdy zajdzie potrzeba skorzystamy z ich umiejętności - twierdzi prezes J. Chowaniok. - W naszej jednostce ćwiczą na równi z mężczyznami. Problemem są mundury wyjściowe dla kobiet. Są wzory i w województwie mają myśleć na ten temat.

Przez cały czas przyjmuje się możliwość odejścia którejś z pań i dlatego stale przyjmuje się nowe drużyny. Obecnie nie ma pro-



Strażacy z Polany najlepsi w mieście.

Fot. W. Suchta

blemu ze skompletowaniem ośmioosobowej drużyny, gdyż w jednostce jest zarejestrowanych czternaście druhen. Nie zapomina się też o rekrutacji strażaków.

- Udaje się pozyskiwać nowych członków. Jednostka liczy ponad 50 druhów mogących brać udział w akcjach - mówi J. Chowaniok. - Zaczynamy też werbować i szkolić młodych chłopców.

Strażacy z Polany ten sezon startów w zawodach pożarniczych też zaliczą do udanych. W zawodach miejsko-gminnych zdobyli superpuchar, czyli byli najlepszą drużyną zawodów. W powiecie też poszło nieźle. Strażacy OSP Polana zajęli czwarte miejsce, co jest najlepszą lokatą drużyny z Ustronia od kilku lat. W powiecie najlepsi okazali się strażacy OSP Chybie przez OSP Mnich i OSP Markłowice.

(ws)



Po zawodach.

Metal - Plot
wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ I DOWÓZ GRATIS
Cieślak Marek, Ustron, ul. Domi-
nikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

Sklep „WĘDROWIEC”
Ustron Polana, ul. 3 Maja
obok stacji PKP
tel/fax 854-52-74
zapraszamy
w godz. 10.00 - 17.00
odzież i wyposażenie
turystyczne, survivalowe,
myśliwskie i militarne

fotoland
digital photo

KOCHANE DZIECI!

Na specjalne zaproszenie
firmy „Fotoland” s.c.
przyjadę do Was
6 grudnia.

Możecie mnie spotkać w Ustroniu na rynku
od godz. 11.00 do 16.00
i zrobić sobie ze mną zdjęcie.
Czekam na wszystkie grzeczne dzieci.

Mikołaj

P.S. Zdjęcia będą **BEZPŁATNE**.
Do odbioru w piątek w firmie „FOTOLAND”
w Ustroniu przy ul. A. Brody 8

OKNA
DECUNINCK
Salamander -
Skomorowy
NISKIE CENY
Hermanice F.H. BESTA
ul. Skoczowska 47e
(obok kolektury LOTTO)
fax/tel. 854-53-98

ROWERY
teren b. Meprozetu
Ustron Nierodzim
Firma „Chmiel”
854 73-65
854 73 57

Hotel „USTROŃ”
organizuje Wieczór Kabaretowy
JANA PIETRZAKA
15.12.2001 r. o godz. 19.00.
ZAPRASZAMY NA DOBRĄ ZABAWĘ
Sprzedaż biletów w cenie 25,00 zł w recepcji.
43-450 USTROŃ, UL. HUTNICZA 7
tel. 854-22-05 854-27-03

OPORTUNISTYCZNE DROBNOUSTROJE

Z inicjatywy ustronńskiego koła Polskiego Klubu Ekologicznego 8 listopada w Leśniku w Jaszowcu dr **Marek Rakowski** wygłosił wykład pt. „Ewolucja drobnoustrojów a zagrożenia dla zdrowia człowieka. M. Rakowski jest mikrobiologiem z Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej Instytutu Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w Sosnowcu. Wykładu słuchano z zainteresowaniem, bo przecież drobnoustroje to nasi codzienni towarzysze, czasami niestety bardzo groźni, a ich działanie przypomina sposób postępowania niektórych ludzi. Żyją w symbiozie, ale niech tylko znajdą słabszego - wtedy bezwzględnie atakują. Nazywa się to oportunistycznym drobnoustrojów.

Z powodu zakażeń rocznie na świecie umiera 17 milionów ludzi. Najwięcej na choroby układu oddechowego - 5 mln., następnie na gruźlicę - 3 mln., tężec - 2 mln., koklusz - 1 mln. Na wściekliznę umiera 3.000 ludzi, przy czym nieoficjalnie podaje się liczbę 25.000, gdy doliczyć zmarłych Indian. Ostatnio pojawił się wirus B żółtaczki wszczepiennej. Choroba ta rozwija się powoli, po latach prowadzi do śmierci. Oblicza się, że na świecie jest 350 mln. nosicieli tego wirusa żółtaczki.



Wykłada M. Rakowski.

Fot. W. Suchta

Człowiek odkrył sposoby walki z wirusami. Przełomowym było odkrycie penicyliny. Mówi się nawet o antybiotykach jako o największym osiągnięciu XX w. Jednak drobnoustroje mające bardzo prostą budowę potrafią się szybko przystosowywać. Powstają nowe szczepy wirusów, groźniejsze dla naszego organizmu. Naturalnie organizm posiada mechanizmy obronne. Gdy pojawia się nowy szczep, organizm jest bezradny. Jest to podobne zjawisko do biegunki podróżnej. Polega to na tym, że gdy znajdziemy się w innym rejonie świata, nasz organizm nie ma własnych mechanizmów obronnych przed miejscowymi drobnoustrojami. Podobnie tubylcy często umierali na choroby przywożone przez podróżników.

Powstaje pytanie: Czy antybiotyki to faktycznie największe osiągnięcie, czy też za ich działanie na drobnoustroje, wytworzenie się ich nowych odmian, będą musiały zapłacić nasze dzieci.

Wojciech Suchta



Śnieg już prawdziwie zimowy, chociaż to przecież pełnia kalendarzowej jesieni. Niezapominajmy jednak, że w Beskidach listopadowe śniegi są czasem obfitsze niż te w styczniu czy lutym.

W piątkowy wieczór pierwsze pojazdy niestety miały poważne kłopoty z poruszaniem się po oblodzonej nawierzchni.

I tylko dzieci są niezmiennie szczęśliwe, że wreszcie można jeździć na sankach i ulepić bałwana.

Fot. W. Suchta

NOCNI OLEJARZE

24 listopada podczas nocnego patrolu policjanci postanowili wylegitymować mieszkańca Ustronia. Miało to miejsce na ul. Sikorskiego, była godzina 2.50. Sprawdzany obywatel był wcześniej notowany, więc postanowiono bliżej mu się przyjrzeć, tym bardziej że posiadał pojemnik mogący służyć jako kanister. Sprawdzono też okolicę i w pobliżu zatrzymano drugiego mieszkańca Ustronia również z kanistrem z olejem napędowym. Padał śnieg i policjanci postanowili przejść się po świeżych śladach mężczyzny. Trop zaprowadził ich na plac firmy Inżbud przy ul. Sportowej. Ustalono, że w koparce marki Waryński brakuje oleju, a wypompowali go zatrzymani mężczyźni. Podjęto dalsze czynności i okazało się, że koparka nie była jedynym pojazdem, z którego zniknął olej napędowy. Podobny przypadek zdarzył się na ul. Daszyńskiego, gdzie tym razem paliwo skradziono z walca drogowego. Teraz sprawą zajmie się sąd.

(ws)

NOWO OTWARTA
kancelaria
radcy prawnego
porady prawne

Nieruchomości - obrót,
obsługa prawna.
pn., wt., czw., pt., - 10.00 - 14.00,
śr. 14.00 - 18.00.

tel. 854 41 01
Ustron, ul. Daszyńskiego 12B

SERWIS
OGUMIENIA

FAIP

OPONY NOWE,
UŻYWANE
I BIEŻNIKOWANIE

Hermanice, ul. Wiśniowa 2
tel. 033/854 50 66
0-502-143-690

DOMY JEDNORODZINNE
w zabudowie bliźniaczej

Bładnice Dolne k/Ustronia

✓ możliwość sprzedaży ratalnej
✓ termin realizacji 2001 rok

SERVICE BUD
s.c.

Informacja:

tel. 033 854 28 91,
854 15 18



OKNA
I
DRZWI

Oferujemy Państwu:

- * Okna i drzwi PCW i Aluminium
- * Witryny, zadaszzenia
- * Bogaty wybór drzwi wejściowych
- * System sprzedaży ratalnej

Zapewniamy Państwu:

- * Pełną 5 - letnią gwarancję
- * Certyfikaty jakościowe
- * Fachowy i czysty montaż
- * Bezpłatny pomiar i doradztwo techniczne

NOWOŚĆ !!! Wzmocnione profile THYSSEN

Ekspozycja i biuro handlowe:

Ustron, ul. Polańska 35 (za szkołą podstawową w Ustroniu Polanie)

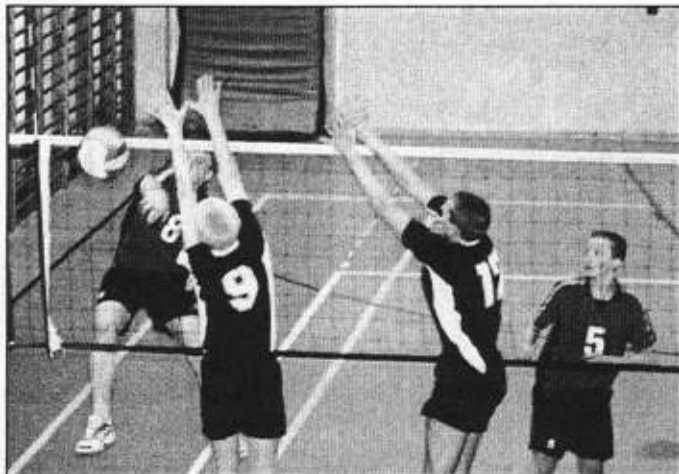
tel.: 854 3000, fax: 854 3040

CZYNNE: Pn - Pt 9⁰⁰ do 18⁰⁰, Sobota 9⁰⁰ do 15⁰⁰



UWAGA !!!
Wczasy GRATIS !!!





Młodzi siatkarze z TRS „Siła” ze zmiennym szczęściem grają w eliminacjach do Mistrzostw Śląska. Trochę brak doświadczenia. Widać gdyby to podczas przegranego meczu z równieśnikami z Bielska-Białej
Fot. W. Suchta

CZŁOWIEK SPORTU

Wspólnie z trenerem i radnym powiatowym Karolem Chraścinią postanowiliśmy ogłosić konkurs na „Człowieka Sportu w Ustroniou 2001”. Najlepsi sportowcy i trenerzy naszego powiatu wybierani są w plebiscycie powiatowym. My postanowiliśmy uczynić formułę plebiscytu bardziej otwartą i zgłaszać można wszystkie osoby związane w jakikolwiek sposób ze sportem, a specjalnie zasłużone dla rozwoju kultury fizycznej w 2001 r. w naszym mieście. Mogą to być zawodnicy, trenerzy, przedstawiciele drużyn, działacze sportowi i samorządowi, sponsorzy, organizatorzy imprez. Spróbujmy wybrać człowieka, który dla ustrońskiego sportu w minionym roku zrobił najwięcej. Wszak poważnych imprez nie brakowało, były osiągnięcia indywidualne, były też imprezy masowe i działania na rzecz rozwoju kultury fizycznej.

Regulamin konkursu jest bardzo prosty. Każdy głosujący, tak jak w wyborach parlamentarnych ma jeden głos. W odróżnieniu od wyborów politycznych, wybory „Człowieka Sportu” będą jawne. Głosując na daną osobę wpisujemy jej imię i nazwisko na kartce, podajemy też swoje imię, nazwisko i adres. Jedna osoba ma tylko jeden głos. Głosy prosimy przysyłać na adres naszej redakcji lub przynosić osobiście. Dziś trudno przewidzieć, jakie będzie zainteresowanie takim plebiscytem, mimo to spróbujmy.

Nadoł mu jak świni do koryta

Na dworze, jak gdo może, a w sieni już miyni.
Na głupi pytani ni ma odpowiedzi.
Nagnało mu do galot.
Na jednym płocie chusty suszóm.
Najod sie syra, bo sie fót śmieje.
Na każdego psa przidzie mróz.
Na każdym rzić mo Pómbóg bicz.
Namazejcie pilke lojym, aby wóm szla ze spokojym.
Napłuj se pod nogi, a dostaniesz.
Naprzód gazda, potym cygón.
Na to mo kowol kłyszcz, aby go nie polalo.
Na to trzeba chłopa, a nie opice.
Na upartość ni ma lyku.
Nawet wilk sie zgodzi z kozóm, jeśli ze sobóm nie chodzóm.
Na wszystkich kiermaszach nie lza być.
Na zdrowi, aż ci nie zardzowi.
Nejlepsze to, co na swoim gnoju wyrośnie.
Nejwiynkszo świni dycki do koryta wlezie.
Nie bier ściane, jyny Hane.
Nie bydym z tobóm robił dlógić korowodów.
Nie bydziesz ty sóndnymu dniu trómbil.
Nie bylo wiesieliska bez obmówiska.
Niech bydzie, jak bydzie, żeby jyny bylo dobrze.
Niech cie gynś kopnie zadnióm nogóm.
Niechej kamiynia leżeć, a wody bieżć.
Niecho na siebie drzewo rómbać.
Niech se te pare na ciepy zimioć.
Nie ciś słomy do chumónta, kie tam siana dosyc.
Nie dol Pómbóg świni rogów, boby bódl a gryzla.
Nie dosz krowie miyndzy rogi, nie sióńgej ji miyndzy nogi.
Niejednóm gorskóm plónke musi zgryść.
Niejedn człowiek przez swojóm dobre przichodzi na zebroće.
Nie każdy świnynty, conosi do kościoła piynty.
Nie róć rzeczy miyndzy ludziami.
Nie wszyscysóm jednacy, tacy sóm i owacy.
Ni ma jak chłopa w dziedzinie: najy sie, napije i wyspi w pierzinie.
Ni ma jak głupimu, uśmieje sie, nie wiy czymu.
Ni ma lepszego lyku nad piołunek i czosnek.
Ni maś tak troche plim-plim?

Józef Ondrusz: Przysłowia i przymówiska ludowe ze Śląska Cieszyńskiego. Wrocław 1960. (jot)

POZIOMO: 1) rutyniarz, 4) formacja piłkarska, 6) typ żagla, 8) świąteczna ryba, 9) z Koryntu, 10) obwoluta, okładka, 11) arabski kraj, 12) utwór żalobny, 13) kapela góralska z Istebnej, 14) płynie przez Myślenice, 15) rodak, krajan, 16) imię męskie, 17) Krakowsko-Częstochowska, 18) jej nie wypada, 19) lipcowa solenizantka, 20) lodowy deszcz.

PIONOWO: 1) działwa w plenerze, 2) teatralny pokój, 3) wyspiarski kraj, 4) staż prawniczy, 5) stosik, 6) rodzaj mazaka, 7) praprzodek fortepianu, 11) w alfabecie, 13) góralskie ognisko.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 10 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 45
LAUR DLA KUBALI

Nagrodę 30 zł otrzymuje **DANUTA MADZIA** z Ustronia, ul. 3 Maja 33. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł	30 zł	30 zł	30 zł	30 zł	30 zł	30 zł	30 zł
1	11	2		3	12	4	
			8		4		
9	17					10	
			11			1	
13						13	
12		6					
				14			
15							16
16 5			14		15		9
				17			
				7			
18			19		2		20
						18	3

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: FHU „Capri” - Drukarnia „BESKIDY”, Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel.: 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 23.11.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 30.11.2001 r.